



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Waldemar Płóciennik

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie **M.L.**, wobec którego na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umorzono
postępowanie o czyn z art. 190 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 6 grudnia 2023 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora - na niekorzyść

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 17 marca 2022 r., sygn. akt II AKa 469/21,

utrzymującego w mocy w tym zakresie, wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 7 października 2021 r., sygn. akt III K 52/21,

**uchyla wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w zaskarżonej
części i w tym zakresie przekazuje sprawę temu Sądowi do
ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 7 października 2021 r., sygn. akt III K 52/21, uniewinnił oskarżonego M.L. od zarzutu popełnienia czynu polegającego na tym, że:

„w dniu [...] w W. woj. [...], przewidując możliwość i godząc się na spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu u M.L.2 w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, poprzez dwukrotne ugodzeniem nożem w okolice jamy brzucha spowodował obrażenia w postaci dwóch ran kłutych w prawym podbrzuszu i lewym śródbrzuszu penetrujących do jamy otrzewnej bez uszkodzenia narządów wewnętrznych, których kanały biegły przyśrodkowo i ku dołowi i krwiaka lewego mięśnia prostego brzucha, które to obrażenia były inne niż określone w art. 156 k.k. i naruszyły czynności narządów ciała na czas dłuższy niż dni siedem, przy czym zamierzonego celu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu nie osiągnął z uwagi na udzieloną pokrzywdzonej pomoc medyczną”,

tj. od czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (pkt I wyroku).

Ponadto Sąd I instancji na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. umorzył postępowanie karne wobec M.L. o czyn polegający na tym, że:

„w dniu [...] w W., woj. d., groził M.L.2 podpaleniem jej, co wzbudziło u zagrożonej uzasadnioną obawę spełnienia”, tj. czyn z art. 190 § 1 k.k. (pkt II wyroku).

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł prokurator Prokuratury Rejonowej w Wałbrzychu zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając:

„- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść tego orzeczenia, a polegający na błędnym przyjęciu przez Sąd I instancji poglądu, iż dowody ujawnione na rozprawie i ustalone na ich podstawie okoliczności nie są wystarczające do uznania za udowodniony fakt popełnienia przez oskarżonego M.L. zarzucanego mu czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i skutkowały nieprawidłowym przyjęciem przez Sąd I instancji, że brak jest dostatecznych dowodów do przypisania M.L. sprawstwa i winy w zakresie

zarzucanego czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i uniewinnieniem, podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego, w tym treść zeznań pokrzywdzonej M.L.2, zeznań świadków: E.K., B.S., małoletnich Z. i D. L., opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej, treść wiadomości sms, wskazuje na winę i sprawstwo oskarżonego;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść tego orzeczenia, a polegający na błędnym przyjęciu, że społeczna szkodliwość czynu z art. 190 § 1 k.k. przypisanego oskarżonemu jest znikoma, co doprowadziło w konsekwencji do umorzenia postępowania karnego w tym zakresie na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k., podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego i okoliczności działających na niekorzyść M.L., w szczególności fakt, iż pokrzywdzona miała obiektywne podstawy do przekonania, że M.L. spełni wysłaną do niej groźbę, bowiem w przeszłości doświadczyła agresywnych zachowań z jego strony, powzięła uzasadnione podejrzenie, że jest on pod wpływem alkoholu a wówczas staje się «nieobliczalny», a nadto treść wiadomości sms w której małżonek napisał, że ją spali, skutkowało u pokrzywdzonej realną obawę spełnienia groźby co prowadzi do wniosku przeciwnego, iż społeczna szkodliwość czynu jest znaczna”,

oraz wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Świdnicy, jako Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł ponadto pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej M.L.2, zaskarżając go w całości, zarzucając obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, to jest:

„1. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegającą na wybiórczej i sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez:

1) uznanie za niewiarygodne zeznań pokrzywdzonej M.L.2 w części dotyczącej sprawstwa oskarżonego, podczas gdy poczynszy od wszczęcia postępowania są one konsekwentne i stanowią spójną, logiczną całość, a

nieznaczne różnice w zeznaniach na przestrzeni czasu wynikają wyłącznie z upływu czasu, traumy przeżytej przez pokrzywdzoną i zastosowania terapii psychologicznej mającej na celu wyparcie negatywnych przeżyć związanych ze zdarzeniem;

2) umniejszenie znaczenia w sprawie podejmowanych przez oskarżonego spontanicznych zachowań bezpośrednio po zdarzeniu polegających na ucieczce z miejsca zdarzenia, ukrywania się przed policją, nakłaniania pokrzywdzonej do pomocy oskarżonemu poprzez zmianę zeznań, użycia przez oskarżonego słów «nie wykręcę się»;

3) nieuwzględnienie przy ocenie wiarygodności wyjaśnień oskarżonego sprzeczności polegającej na wyjaśnieniu przez niego na rozprawie, że w żaden sposób nie wpływał na zmianę zeznań przez pokrzywdzoną, podczas gdy z ujawnionej w sprawie korespondencji prowadzonej z pokrzywdzoną wprost wynika, że oskarżony nakłaniał pokrzywdzoną do zeznawania na jego korzyść;

2. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, w sytuacji, gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozostawia wątpliwości w zakresie winy i sprawstwa oskarżonego”.

Podnosząc powyższe zarzuty, pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy celem jej ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 17 marca 2022 r., sygn. akt II AKa 469/21, uchylił zaskarżony wyrok w punkcie I i w tym zakresie sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Świdnicy (pkt I wyroku). W pozostałej części Sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt II wyroku).

Kasację od wyroku Sadu odwoławczego wniósł Prokurator Regionalny we Wrocławiu, zaskarżając go na niekorzyść oskarżonego M.L. w części dotyczącej utrzymania w mocy orzeczenia o umorzeniu postępowania w sprawie popełnienia czynu z art. 190 § 1 k.k. wobec stwierdzenia znikomego stopnia jego szkodliwości społecznej, to jest pkt. II części dyspozytywnej, zarzucając:

„rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, to jest art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 1 i 2 k.p.k.,

polegające na zaniechaniu przeprowadzenia prawidłowej kontroli odwoławczej, nienależytym rozpoznaniu uchybień podniesionych w apelacji prokuratora i nie odniesieniu się do nich w uzasadnieniu orzeczenia, w tym do szeregu okoliczności faktycznych pominiętych w uzasadnieniu orzeczenia Sądu I instancji, a z których wynika, że społeczna szkodliwość czynu zarzucanego M.L., kwalifikowanego z art. 190 § 1 k.k. nie jest znikoma, co skutkowało niezasadnym utrzymaniem w mocy wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 7 października 2021 r., sygn. akt III K 52/21, w zakresie jego pkt. II., dotyczącego umorzenia na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. postępowania karnego wobec M.L. o występki z art. 190 § 1 k.k.”.

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację obrońca oskarżonego wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna, w związku z czym należało wyrok w zaskarżonej części uchylić i przekazać sprawę Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.

Zasadność kasacji Prokuratora Regionalnego we Wrocławiu wynikała z trafności zarzutu naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 433 § 2 k.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zakresie rozpoznania postawionego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia o umorzeniu postępowania o czyn z art. 190 § 1 k.k. Prokurator w apelacji szeroko uzasadnił ten zarzut (s. 9-11 apelacji). Wykazywał, że społeczna szkodliwość czynu zarzucanego oskarżonemu jest znaczna, podnosząc szereg okoliczności faktycznych. W szczególności zdaniem skarżącego poczucie zagrożenia spełnieniem gróźb wywołane przez oskarżonego względem pokrzywdzonej było poważne, a dzieci oskarżonego i pokrzywdzonej również bały się ojca w sytuacji, gdy był on agresywny, zwłaszcza pod wpływem alkoholu. Prokurator argumentował, że przyjęcie znikomego stopnia społecznej nie

powinno być przyjęte w sprawie, skoro pokrzywdzona doświadczała wcześniej agresywnych zachowań ze strony oskarżonego.

Tymczasem Sąd odwoławczy do powyżej opisanego zarzutu skarżącego odniósł się dosłownie w dwóch zdaniach. W uzasadnieniu wyroku Sąd odwoławczy w zakresie błędu w ustaleniach faktycznych co do przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. zarzucanego oskarżonemu podał jedynie, że: „Chybiony okazał się zarzut prokuratora kwestionujący orzeczenie w pkt. II zaskarżonego wyroku. Stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu wyroku jest w pełni uzasadnione i przekonujące” (s. 8 wyroku z uzasadnieniem). W pełni należy podzielić stanowisko skarżącego zawarte w kasacji, zgodnie z którym można twierdzić nie tyle o lakoniczności uzasadnienia w zakresie tego zarzutu, ile o jego braku. Trafnie w tym kontekście skarżący przywołał orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym podkreślano konieczność rozważenia zarzutów apelacyjnych nie w znaczeniu formalnym, ale merytorycznym. O naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. można zatem twierdzić zasadnie nie tylko w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy w ogóle nie rozpozna danego zarzutu apelacyjnego, ale także wówczas, gdy uzasadnienie w zakresie określonego zarzutu jest wadliwe. Ograniczenie się do ogólnikowego stwierdzenia, że zarzut jest niezasadny, stanowi *par excellence* obrazę powyższych przepisów (zob. np. wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2023 r., sygn. akt V KK 424/22).

W niniejszej sprawie należy zatem przyjąć, że uzasadnienie jest wadliwe i nie spełnia minimum standardu, o którym mowa w art. 457 § 3 k.p.k. Ze względu na brak jakichkolwiek merytorycznych argumentów przemawiających za uznaniem zarzutu apelacyjnego za niezasadny można nawet twierdzić, że w tym zakresie apelacja wcale nie została rozpoznana. Przyjęcie znikomego stopnia społecznej szkodliwości czynu implikuje obowiązek wskazania przyczyn i przekonującego uzasadnienia powodów decydujących o umorzeniu wszczętego postępowania karnego (zob. wyrok SN z dnia 11 kwietnia 2011 r., sygn. akt IV KK 382/10). Oznacza to również, że sformułowanie przez apelującego szeroko opisanego zarzutu, opartego na różnych przesłankach faktycznych mających znaczenie dla ustalania karygodności czynu, skutkuje koniecznością wnikliwego rozważenia zarzutu przez sąd odwoławczy, czego wyrazem ma być obszerne, merytoryczne uzasadnienie. Dodatkowo potrzeba

pogłębionej analizy w przedmiotowej sprawie wynika z faktu, że Sąd odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok Sądu I instancji w zakresie czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. nie mając wątpliwości, „że to oskarżony pod wpływem wzburzenia i działania alkoholu zadał z niewielką siłą dwa uderzenia w podbrzusze pokrzywdzonej powodując określone obrażenia” (s. 8 wyroku z uzasadnieniem). To, że zdaniem Sądu odwoławczego miała miejsce sytuacja, w której oskarżony zaatakował pokrzywdzoną, wymaga ponownej oceny społecznej szkodliwości czynu z art. 190 § 1 k.k. Należy bowiem mieć na względzie, że dla Sądu I instancji jednym z argumentów za skorzystaniem z art. 1 § 2 k.k. w sprawie było to, że „oskarżony nigdy nie był agresywny”, a obawa realizacji groźby „nie była chyba wielka” (pkt 3.4 wyroku Sądu I instancji). W kontekście tego, co wydarzyło się w dniu 2 stycznia 2021 r., niezbędna staje się weryfikacja prawidłowości tego wnioskowania.

Sąd odwoławczy ponownie rozpoznając sprawę rzetelnie i wnikliwie przeprowadzi kontrolę instancyjną zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych prowadzących do umorzenia postępowania o czyn z art. 190 § 1 k.k., czyniąc zadość wymogom z art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. Sąd zwróci uwagę na przesłanki pozwalające na przyjęcie znikomego stopnia społecznej szkodliwości w powiązaniu z okolicznościami faktycznymi w sprawie, w szczególności oceniając kwestię karygodności zarzuconego czynu z art. 190 § 1 k.k. w perspektywie drugiego z czynów zarzuconych oskarżonemu, co do którego trwa postępowanie karne.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.

[MD]

[ał]